

Paweł Dominik Znamierowski

ur. 20 grudnia 1961 roku w Lublinie. Studia w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS (dziś Wydział Artystyczny UMCS). Dyplom z malarstwa oraz aneks z fotografii u prof. Mariana Stelmasika, doktorat na WA UMCS u dr. hab. Marka Mazanowskiego, członek ZPAF i ZPAP.
e-mail: pznamierowski@gmail.com



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Wystawa fotografii

fotoGRAFIKA

Paweł D. Znamierowski



Zapraszamy

Paweł D. Znamierowski nie epatuje (przynajmniej nie czynił tego do dziś dnia) odbiorców i mediów skandalami, jakie miałyby go wykreować na „celebrytę” Lublina i okolic. Nie uznaje też pośpiechu – jego „fotoGRAFIKI” powstają doprawdy długo i proces ich tworzenia to przenikanie się wiedzy o fotografii – zawsze w kontekście spoglądania oczyma malarza, co powoduje odbiór świata jako swoistego (bo żywego, pulsującego zmianami) obrazu, a jednocześnie materiału do własnych działań – poprzez „malowanie” obiektywem i wykorzystywanie komputera - by dzięki indywidualnej wrażliwości wykreować określone rozwiązania estetyczne.

Taką drogę – połączenia mediów – wybrał do próby pokazania odbiorcom swojego postrzegania rzeczywistości.

Postawa twórcy przypomina ascetyzm zakonnych bractw chrześcijaństwa – schyla się, dostrzega głównie to, co pomijane jest przez innych. Albowiem bywa, iż piękno rzeczywistości leży na ulicy – w postaci nie regularnej kostki brukowej czy spękanej płyty starego chodnika. Działa tam i forma – kształt nadany przez rzemieślnika, „poprawiony” przez upływ czasu – i barwa (mchy, porosty, kolory powstałe podczas naturalnych reakcji chemicznych).

Trzeba to jednak pod nogami czy na wysokości oczu – gdzieś na murze, rynnie czy murszejącym ogrodzeniu – dostrzec. Potem z całości wybrać do sfotografowania najbardziej intrygujące fragmenty. Dopiero wówczas można przemyśleć tak powstałe prace – „szkice z notesu” i zastanowić się, w czym będzie mógł pomóc program komputerowej obróbki. Jedne fragmenty ulegną zatarciu, przestaną być „dosłownymi cytami”, inne uzyskają podbicie tonacji.

Widz zobaczy w nich raptem podwodną łąkę czy fragmenty rafy koralowej. Zobaczy – co zechce, na co pozwoli mu jego wrażliwość. Prace Znamierowskiego wychodzą od dosłowności fotografowanych fragmentów, dążą jednak ku abstrakcji. Tylko wówczas staną się metaforami, przyczynkami do nakreślania kolejnych światów, które powstaną podczas konfrontacji z odbiorcą. Różnych konfrontacji, z różnie przygotowanym i nastawionym widzem.

Dosłowność zmienia sztukę w rodzaj publicystyki – dotyczy to nie tylko opartych na języku dzieł literackich, ale też prac plastycznych czy obrazów filmowych. Tylko wielowarstwowość daje obrazom czy książkom szansę na przetrwanie.

Znacznie lepiej rozpoznawalny w świecie niż w ojczyźnie reżyser, Lech Majewski, zgodził się, by o powstawaniu jego „Młyna i krzyża” nakręcono film dokumentalny. Dzieło takie zaistniało – „Lech Majewski – świat według Bruegla” Dagmary Drzazgi zdobył potem (w 2010 r.) Prix Italia. Najważniejszą wypowiedź Mistrza Lecha Dagmara pozostawiła jako pointę jego dokonań – pytany o inspiracje sztuką dawnych twórców, Majewski powiada, iż „rozmawia z tymi, którzy mają mu coś do powiedzenia”. Po wielu latach życia i przekładania go na język malarstwa i filmu – wie, iż więcej wciąż proponują mu umarli, niżli żywi, współcześni artyści. Dzieje się tak, ponieważ prócz realiów własnej rzeczywistości potrafili zawrzeć w swym dorobku przesłania, czytelne dla przyszłych pokoleń.

Gdy obejrzy się więcej niż kilka prac Pawła D. Znamierowskiego, człowiek zaczyna doceniać nie tylko wytrawne oko fotografa, ale skrywaną (poprzez skromność naturalnych form) różnorodność świata. I nie wiem, czy taka „nauka patrzenia” nie jest równie istotnym skutkiem zetknięcia się odbiorców z pracami artysty, co sam odbiór konkretnych „fotoGRAFIK”.

Nauka wrażliwości w dziedzinie sztuk plastycznych jest chyba procesem znacznie trudniejszym od nauki zagadnień czysto technicznych. Przyglądając się pracom lubelskiego artysty, widz obcuje tak z wirtuozerią korzystania z komputera, jak z delikatnym głosem przyrody, która była tu i jest punktem wyjścia. Czy również punktem dojścia, poprzez wzbudzenie emocji - na to pytanie każdy odpowiedzieć musi sobie sam. W sztuce wciąż kryje się mądrość. Musimy jednak być gotowymi, by jej tam szukać.

Lech L. Przychodzki



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Wystawa fotografii

fotoGRAFIKA

Paweł D. Znamierowski



Wernisaż odbędzie się
w piątek 11 grudnia 2015 r. o godz. 17.30
w Galerii Sztuki Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl
Wstęp wolny